

Sygn. akt II Ka 153/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Krośnie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : SSO Arkadiusz Trojanowski /spraw./

Sędziowie : SSO Jarosław Krysa

SSO Janusz Szarek

Protokolant : st. sekr. sądowy Małgorzata Kalisz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Rzeszowie - **Grzegorza Gerlickiego**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 maja 2017 roku

sprawy **A. C.**, s. J. i K. zd. S., ur.(...) w Ś.

oskarżonego o przestępstwo skarbowe z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. oraz o przestępstwo z art. 273 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu apelacji wniesionej obrońcą oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Krośnie z dnia 14 lutego 2017 roku, sygn. akt II K 79/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- **uchyla orzeczenie w wymierzeniu oskarżonemu A. C. kary łącznej grzywny /pkt III wyroku/,**
- **na podstawie art. 8 § 2 k.k.s. ustala, że wykonaniu podlega tylko kara grzywny za przestępstwo skarbowe /pkt I wyroku/,**

II. w pozostałej części utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,

III. zasądza od oskarżonego A. C. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu za postępowanie odwoławcze w kwocie 470 zł /czterysta siedemdziesiąt złotych/, w tym opłatę za drugą instancję w kwocie 450 zł /czterysta pięćdziesiąt złotych/.

UZASADNIENIE

Prokurator Apelacyjny w Rzeszowie skierował do sądu akt oskarżenia przeciwko A. C. zarzucając mu, że:

I. w okresie od 28 lutego 2007r. do 23 stycznia 2009r., w P., woj. (...), będąc Prezesem Zarządu Firmy Handlowej (...) Spółka z o.o., P. ul. (...), faktycznie zajmującym się sprawami działalności gospodarczej i finansowej w/w podmiotu, działając w warunkach czynu ciągłego, w deklaracjach VAT-7 za poszczególne miesiące od stycznia 2007 do grudnia 2008r. złożonych do Urzędu Skarbowego w P., podał dane niezgodne ze stanem rzeczywistym, wprowadzając tenże urząd skarbowy w błąd co do wysokości podatku naliczonego podlegającego odliczeniu, poprzez odliczenie podatku naliczonego zawartego w fakturach zakupu towarów handlowych i usług wystawionych w 2006r., 2007r. i 2008r., które to faktury szczegółowo opisano w załączniku nr 1 do aktu oskarżenia w sytuacji, kiedy faktury te określają fikcyjne transakcje kupna-sprzedaży ze wskazanymi tam podmiotami nie odzwierciedlały rzeczywistego przebiegu

operacji gospodarczych w nich opisanych, czym naruszył art. 86 ust.1 i 2 pkt 1 lit.a ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług (Dz.U.Nr 54, poz. 535 z późn.zm.) i w wyniku czego naraził Skarb Państwa na uszczuplenie w podatku towarów i usług za lata 2007 i 2008 w kwocie łącznej 311.467 zł, to jest przestępstwo skarbowe z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 9 § 3 k.k.s.;

II. w miejscu i czasie wskazanym w zarzucie numer I, działając w warunkach czynu ciągłego, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru uszczuplenia podatku VAT przez podmiot o nazwie Firma Handlowa (...) Spółka z o.o. w P. ul. (...), będąc prezesem w/w firmy posłużył się poświadczającymi nieprawdę fakturami VAT wymienionymi w załączniku nr 1 do aktu oskarżenia, które nie dokumentowały rzeczywistych zdarzeń gospodarczych, w ten sposób, że przyjął te dokumenty, które miały znaczenie prawne dla udokumentowania transakcji w nich opisanych, a następnie użył ich przy sporządzaniu deklaracji VAT-7 za poszczególne miesiące od stycznia 2007r. do grudnia 2008r. składanych przez ten podmiot do Urzędu Skarbowego w P., to jest przestępstwo z art. 273 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 14 lutego 2017r., sygn. II K 79/15, Sąd Rejonowy w Krośnie:

I. uznał oskarżonego A. C. za winnego czynu zarzucanego mu w pkt I, przy czym przyjął, że oskarżony doprowadził Skarb Państwa do uszczuplenia w podatku od towarów i usług za lata 2007 i 2008, w łącznej kwocie 311.467 zł, co stanowi przestępstwo skarbowe z art. 56 § 1 k.k.s. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s., w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. i w zw. z art. 9 § 3 k.k.s. i za to skazał go na karę grzywny w liczbie 350 stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę dzienną za równoważną kwocie 100 złotych;

II. uznał oskarżonego A. C. za winnego czynu zarzucanego mu w pkt II, a stanowiącego przestępstwo z art. 273 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to skazał go na karę grzywny w liczbie 100 stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę dzienną za równoważną kwocie 100 złotych.

Na podstawie art. 39 § 1 i 2 k.k.s. Sąd wymierzył oskarżonemu, w miejsce powyższych kar jednostkowych, karę łączną grzywny w liczbie 400 stawek dziennych, przyjmując jedną stawkę dzienną za równoważną kwocie 100 złotych.

Na podstawie art. 24 § 5 k.k.s. Sąd zobowiązał Firmę Handlową (...) sp. z o.o. w P., ul. (...) do zwrotu całości korzyści majątkowej uzyskanej z przestępstwa skarbowego, w kwocie 311.467 zł, na rzecz Skarbu Państwa.

Nadto, Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, w tym opłatę.

Powyższy wyrok, w całości, zaskarżył obrońca oskarżonego A. C..

Apelacja zarzuciła orzeczeniu:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony A. C. miał wiedzę i świadomość, że faktury ujęte w załączniku nr 1 do aktu oskarżenia są fakturami nierzetelnymi, a przez to posługując się nimi doprowadził do uszczuplenia w podatku od towarów i usług, w sytuacji, gdy nieznaczną ilość tych faktur, pochodzących od nieznaczącej ilości podmiotów współpracujących z (...), z którymi to kontrahentami A. C. nie miał osobistego kontaktu, przy uwzględnieniu zeznań i wyjaśnień R. A. i J. W. złożonych w niniejszym i innym postępowaniu, wskazuje, iż po stronie A. C. nie można stwierdzić działania z zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym popełnienia zarzucanych mu czynów zabronionych, co winno skutkować uniewinnieniem oskarżonego,

a w przypadku nie uwzględnienia powyższego zarzutu:

II. obrazę przepisów prawa materialnego, w postaci art. 39 § 1 i 2 k.k.s., poprzez niesłuszne zastosowanie powyższego przepisu i orzeczenie w oparciu ten przepis wobec oskarżonego A. C. kary łącznej 400 stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 zł, w miejsce orzeczonych kar jednostkowych orzeczonych za czyny opisane w punkcie I i II części wstępnej wyroku, w sytuacji, gdy czyny, których oskarżony uznany został za

winnego pozostają w idealnym zbiegu czynów zabronionych opisanym w treści art. 8 § 1 k.k.s., co obligowało Sąd do zastosowania art. 8 § 2 k.k.s., na mocy, którego wykonaniu podlegała będzie jedynie kara najsurowsza, a przez to wykluczało orzekanie kary łącznej.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, alternatywnie o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt III poprzez uznanie, że czyny, których winnym został oskarżony popełnione zostały w ramach idealnego zbiegu czynów zabronionych, w rozumieniu art. 8 § 1 k.k.s., a na mocy art. 8 § 2 k.k.s. wykonaniu podlega kara grzywny w pkt I wyroku.

Sąd Odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego zasługuje na uwzględnienie jedynie w zakresie orzeczenia o karze łącznej, które zapadło z naruszeniem przepisów prawa materialnego i w związku z tym musiał zostać wyeliminowane. Sąd Okręgowy przyznał pełną rację obrońcy, że kary rzeczowej za przestępstwo i przestępstwo skarbowe nie wolno było w tym wypadku łączyć. Poza uchyleniem orzeczenia o karze łącznej, należało zatem doprecyzować dla jasności, że wykonaniu podlega tylko kara grzywny za przestępstwo skarbowe (pkt I wyroku), co wynika z art. 8 § 2 k.k.s. W pozostałej części apelacja jest niezasadna.

Przepis art. 8 § 1 k.k.s. stanowi, iż jeżeli ten sam czyn, będący przestępstwem skarbowym lub wykroczeniem skarbowym, wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa lub wykroczenia, określonego w przepisach karnych innej ustawy, stosuje się każdy z tych przepisów. Natomiast norma prawna opisana w § 2 wyraźnie wskazuje, iż wykonaniu podlega tylko najsurowsza z kar, co nie stoi na przeszkodzie wykonaniu środków karnych lub innych środków orzeczonych na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Środki karne i środki zabezpieczające oraz dozór stosuje się, chociażby je orzeczono tylko na podstawie jednego ze zbiegających się przepisów.

Taki przypadek zaistniał w omawianej sprawie. Wykonaniu podlegać będzie jednak tylko kara surowsza, a orzekanie o karze łącznej było wykluczone. Sąd Odwoławczy dokonał zatem w tym zakresie zmiany wyroku na korzyść oskarżonego i doprecyzował to zagadnienie, by nie nastęrczało problemów na etapie wykonywania.

Poza tym zagadnieniem, apelacja okazała się subiektywną polemiką z trafnym i dobrze uzasadnionym orzeczeniem, wydanym po właściwej ocenie dowodów i po prawidłowym ustaleniu stanu faktycznego sprawy. Uzasadnienie sporządzono należycie, było ono bardzo obszerne i szczegółowe, a każde twierdzenie Sądu miało silne podparcie w dowodach z dokumentów oraz w dowodach osobowych. Sądowi trudno odmówić racji skoro logicznie, jasno i przejrzysto wyłożył argumenty jakimi się kierował i każdy obiektywny czytelnik musi przyznać, że dowody tworzą spójną całość, a linia obrony jest momentami niepoważna, bo skoro wyłącznie oskarżony zajmował się w tej niewielkiej firmie wszystkimi sprawami „papierowymi”, to nie mógł całymi miesiącami nie zauważać, że około 20 % obrotu wynikało z faktur nierzetelnych.

Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wtedy, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. W przedmiotowej sprawie z taką sytuacją nie mamy do czynienia.

„Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu a quo wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia, lecz musi zmierzać do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego nie na innych dowodach od tych, na których oparł się sąd pierwszej instancji nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.” [wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2005 roku, sygn. WA 12/05, OSNwSK 2005/1/949].

Bezspornie świadkowie, którzy mieli prowadzić firmy handlujące rzekomo z firmą oskarżonego, wyznali, że tych firm nie prowadzili, a byli jedynie figurantami. Firmy te miały jeden wspólny cel działania – wystawianie za pieniądze faktur, którymi inne firmy się mogły posługiwać, m.in. dla wyłudzenia podatku VAT i legalizowania transakcji. Słusznie ustalił Sąd Rejonowy, że w niedużej firmie oskarżonego, transakcje fikcyjne stanowiły nawet do 20 % wszelkiego obrotu. To nie jest coś, co można ukryć przed prezesem, czego mógłby on nie zauważyć. Sam przyznał, że on i tylko on zajmował się w firmie fakturami, tylko on je akceptował i przysyłał kancelarii podatkowej. Nie ma zatem usprawiedliwienia w postaci tego, że nie wiedział o nierzetelności faktur, wystawianych przez firmy należące w praktyce w większości do jednej i tej samej osoby. Taką tezę o nieświadomości działania można by zaakceptować, gdyby to była jedna faktura na niedużą sumę, na małą ilość towaru. Możliwe, że wtedy nawet czujny prezes mógłby ją przeoczyć. Natomiast skala zjawiska, czyli 1/5 obrotu oparta na transakcjach fikcyjnych, gdy zajmował się tym wyłącznie oskarżony, obala jego tezę najskuteczniej. Świadkowie, w tym słuchany jako podejrzany R. A., wprost wskazywali, że transakcje były fikcyjne i miały miejsce tylko na papierze, a nie w rzeczywistości. Firmy rzekomo handlujące z (...) działały pod fikcyjnymi adresami, czasem w pustostanach, niczego nie wytwarzały ani nie składowały, co tylko potwierdza, że w rzeczywistości nie można było od nich np. kupować towarów. Natomiast fakturami od nich można było uzasadniać fakt pochodzenia towarów z nieznanymi źródłami i można było wyłudzać VAT. Całokształt tychże dowodów, masa dokumentów w połączeniu z zeznaniami świadków, czyniła jednoznaczny stan faktyczny. Wina oraz sprawstwo A. C. wynikały z nich w sposób oczywisty.

Powoływanie się na brak świadomości, podczas gdy wszystkie dokumenty przechodziły przez ręce oskarżanego, a skala zjawiska była widoczna wręcz gołym okiem i rażąca, musi zostać uznane za nieprzekonującą polemikę. Orzeczenie nie zostało oparte na domniemaniach, lecz na prostej i logicznej ocenie jasnych dowodów. Tłumaczenie, iż oskarżony nie jeździł do kontrahentów i nie odbierał towarów, zupełnie nie wyłącza, ani nie ogranicza jego winy. Nie można uznać, że jako osoba dorosła, rozgarnięta i prowadząca dochodowy biznes, A. C. dawał się tak manipulować nieustalonym osobom, że nieświadomie płacił nierzetelne faktury za 1/5 asortymentu i tego nie dostrzegał. Ostatecznie wszystkie faktury przechodziły przez jego ręce, co sam przyznał. Bez znaczenia jest zatem, czy sam je odbierał od kontrahenta, czy odbierał towar, czy był na urlopie, bo gdy wracał do pracy i brał do ręki faktury, to miał możliwość oraz obowiązek by je zweryfikować. Nie uszedł uwadze Sądu fakt, iż faktury pozornie od różnych firm, pochodziły w praktyce od jednej osoby R. A., a tylko podpisywano je nazwiskiem figurantów.

Zaskarżone orzeczenie okazało się prawidłowe, a zasadniczych zarzutów apelacji nie sposób podzielić, zatem wyrok należało co do zasady utrzymać w mocy. Apelacja jest tylko wyrazem oceny odmiennej, wygodnej dla oskarżanego, bo zwalniającego go z odpowiedzialności za jego zachowania. Jedyne, co wymagało zmiany i doprecyzowania, to orzeczenie w przedmiocie kary łącznej podlegające eliminacji oraz doprecyzowanie jaka kara podlega wykonywaniu, ponieważ w tym zakresie Sąd pierwszej instancji popełnił błąd.

Podstawą prawną orzeczenia Sądu Odwoławczego są przepisy art. 437 § 1 i 2, art. 438 pkt 1, 2 i 3 oraz art. 456 k.p.k.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono po myśli art. art. 636 § 1 k.p.k. a o opłacie drugą instancję na podstawie art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych.